

Polacy o reformie systemu edukacji

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2017 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

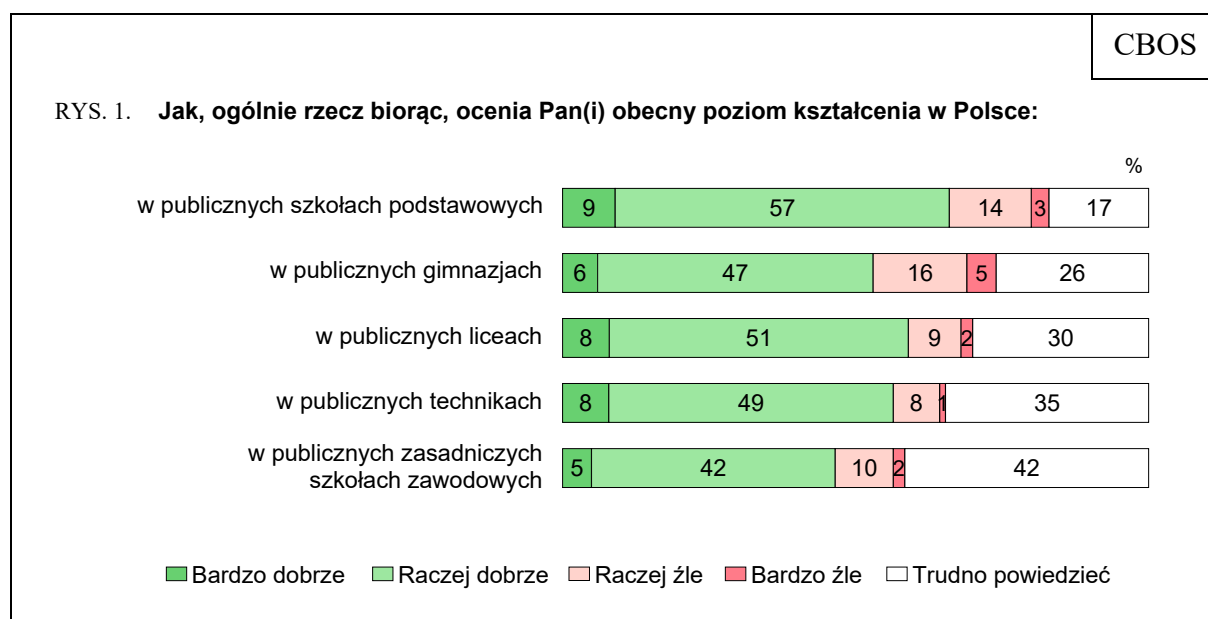
Spis treści

Ocena obecnego systemu edukacji.....	1#
Opinie na temat wieku inicjacji szkolnej	4#
Wiedza o reformie	6#
Ocena planowanych zmian.....	7#
Przewidywane skutki reformy	12#

We wrześniu 2017 roku ma wejść w życie reforma edukacji, która likwiduje utworzone w 1999 roku gimnazja i wprowadza ośmioletnią szkołę podstawową, czteroletnie liceum ogólnokształcące, pięcioletnie technikum, a w miejsce zasadniczych szkół zawodowych – szkoły branżowe pierwszego i drugiego stopnia. Reforma, przyjęta już przez parlament i podpisana przez Prezydenta RP, wzbudza liczne kontrowersje. Pojawiają się wątpliwości, czy została odpowiednio przygotowana, a także czy potencjalne koszty jej wprowadzenia nie przewyższają oczekiwanych korzyści. W styczniowym badaniu¹ zapytaliśmy Polaków, jak oceniają dotychczasowy system edukacji oraz jakie są ich przewidywania co do mających nastąpić w nim zmian.

OCENA OBECNEGO SYSTEMU EDUKACJI

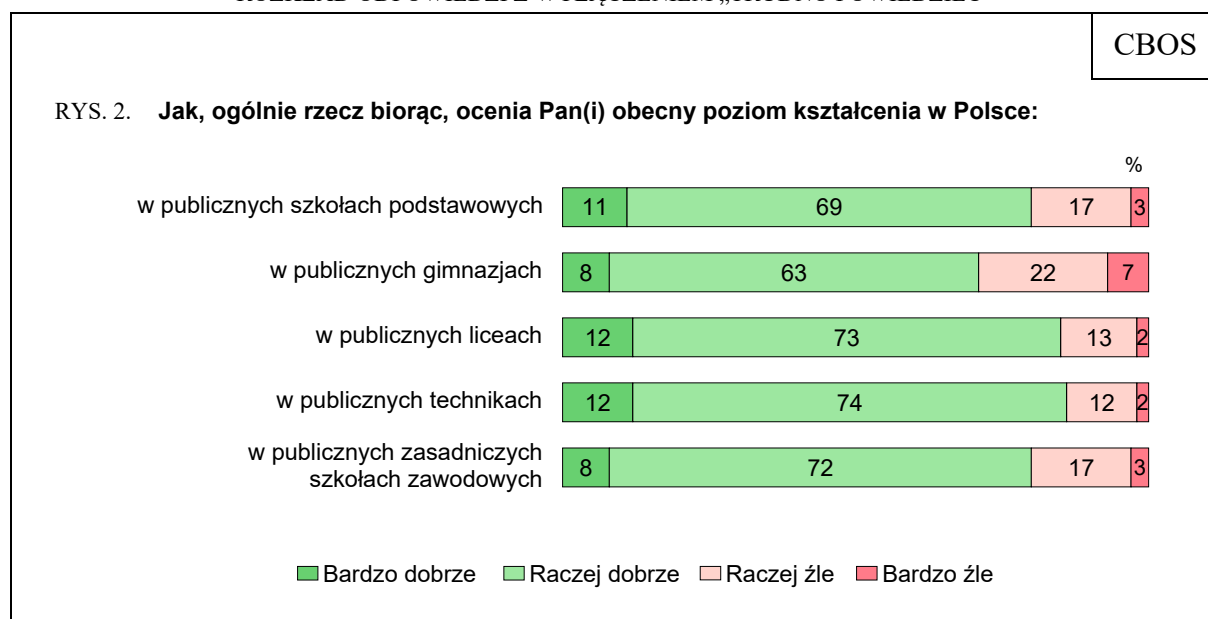
Można powiedzieć, że Polacy dobrze oceniają istniejący system edukacji. W przypadku wszystkich typów szkół publicznych oceny pozytywne wielokrotnie przeważają nad negatywnymi. Najwięcej pozytywnych ocen otrzymały szkoły podstawowe (66%) oraz licea (59%), a stosunkowo najmniej – zasadnicze szkoły zawodowe (47%).



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (320) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 7–15 stycznia 2017 roku na liczącej 1045 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Trzeba jednak zwrócić uwagę na fakt, że znaczna część badanych nie miała wyrobionego zdania w tej kwestii. Po uwzględnieniu opinii jedynie tych respondentów, którzy zdecydowali się ocenić poszczególne typy szkół publicznych, hierarchia ocen zdecydowanie się zmienia. Okazuje się, że najlepiej postrzegane są szkoły ponadgimnazjalne – każdy ich rodzaj uzyskuje 85% – 86% pozytywnych ocen. Relatywnie najslabiej wypadają gimnazja – ponad jedna czwarta osób wypowiadających się na ich temat ocenia je źle (29% wobec 71% oceniających dobrze).

ROZKŁAD ODPOWIEDZI Z WYŁĄCZENIEM „TRUDNO POWIEDZIEĆ”



Opinie dotyczące poszczególnych typów szkół publicznych nie zmieniły się znacząco od 2008 roku, kiedy po raz ostatni pytaliśmy o szczegółowe oceny². Wtedy szkoły podstawowe dobrze oceniało 66% badanych (obecnie 67%), gimnazja 58% (obecnie 53%), licea 63% (obecnie 59%), technika 57% (obecnie 56%), a zasadnicze szkoły zawodowe 49% (obecnie 47%). Potwierdza to tezę, że system edukacji wprowadzony reformą z roku 1999 odbierany jest jako stabilny, a opinie na jego temat praktycznie nie ulegają zmianie³.

W sondażu z 2008 roku zaobserwowano, że badani mający dzieci w wieku szkolnym lepiej oceniali poszczególne etapy edukacji niż ogół respondentów. Potwierdza się to obecnie.

² Por. komunikat CBOS „Polacy o proponowanych zmianach w systemie edukacji”, listopad 2008 (oprac. R. Boguszewski).

³ Ustabilizowanie się ocen poszczególnych typów szkół nie stoi w sprzeczności z obserwowanym skądinąd trendem wzrostu ogólnej oceny systemu edukacji (patrz: komunikat CBOS „Polska szkoła A.D. 2014”, czerwiec 2014 (oprac. K. Kowalczyk). Obydwie obserwacje mogą wynikać z postrzegania systemu edukacji jako stabilnego.

Osoby mające dzieci poniżej 18 roku życia, a więc bezpośrednio zainteresowane funkcjonowaniem systemu edukacji, skłonne są nieco lepiej oceniać poszczególne jego etapy.

Tabela 1

Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) obecny poziom kształcenia w Polsce:		Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
		w procentach		
– w publicznych szkołach podstawowych	Ogół respondentów (N=1045)	67	17	17
	Rodzice dzieci w wieku do 18 lat (N=338)	75	15	9
– w publicznych gimnazjach	Ogół respondentów	53	21	26
	Rodzice dzieci w wieku do 18 lat	60	17	22
– w publicznych liceach	Ogół respondentów	59	10	30
	Rodzice dzieci w wieku do 18 lat	64	8	30
– w publicznych technikach	Ogół respondentów	56	9	35
	Rodzice dzieci w wieku do 18 lat	59	7	33
– w publicznych zasadniczych szkołach zawodowych	Ogół respondentów	47	11	42
	Rodzice dzieci w wieku do 18 lat	51	10	39

Co więcej, najwyższy odsetek pozytywnych opinii dotyczących poszczególnych typów szkół można zaobserwować wśród osób, których dzieci właśnie do nich uczęszczają. Cztery piąte (81%) rodziców uczniów szkół podstawowych ocenia je dobrze. Podobnie prawie trzy czwarte rodziców, których dzieci są uczniami gimnazjów (73%), dobrze wypowiada się na temat tego typu szkół⁴.

Wśród ogółu badanych pozytywnie o wszystkich rodzajach szkół relatywnie częściej wypowiadają się respondenci młodsi niż starsi. Szkoły podstawowe dobrze ocenia ponad trzy czwarte badanych od 18 do 24 roku życia (77%) oraz nieco ponad połowa respondentów w wieku 65 lat i starszych (58%). W przypadku gimnazjów ta różnica jest jeszcze większa: dobre zdanie ma o nich ponad dwie trzecie najmłodszych badanych (70%) i dwie piąte najstarszych (40%). Szkoły publiczne (z wyjątkiem szkół zawodowych) lepiej oceniają też osoby z wyższym wykształceniem. Trzeba jednak zauważyć, że te różnice (związane zarówno z wiekiem, jak i poziomem wykształcenia) wynikają przede wszystkim z procentowego udziału badanych wybierających odpowiedź „trudno powiedzieć”. Odsetki odpowiedzi negatywnych są w znacznie mniejszym stopniu zróżnicowane. Warto też wspomnieć, że nie występują regularne różnice ocen w miastach i na wsiach.

⁴ Pominięto rodziców uczniów szkół ponadgimnazjalnych ze względu na niewielkie liczebności tych grup.

Można także zauważyć polityczne zróżnicowanie ocen, zwłaszcza w odniesieniu do gimnazjów i (w mniejszym stopniu) szkół podstawowych. Gimnazja dobrze ocenia 60% sympatyków lewicy i 44% osób identyfikujących się z prawicą. Szkoły podstawowe jako dobrze funkcjonujące określa 68% utożsamiających się z lewicą i 59% osób o poglądach prawicowych. Przekłada się to także na potencjalne elektoraty partyjne, między którymi różnice są jeszcze wyraźniejsze. Osoby, które w hipotetycznych wyborach zagłosowałyby na Prawo i Sprawiedliwość, są zdecydowanie bardziej krytyczne niż pozostałe, natomiast potencjalni wyborcy Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej mają o gimnazjach i szkołach podstawowych zdecydowanie lepsze zdanie niż zwolennicy partii rządzącej. Co jednak interesujące, zróżnicowanie to nie przekłada się na ocenę poziomu szkół ponadgimnazjalnych – w tym przypadku podobne zróżnicowanie nie występuje.

Tabela 2

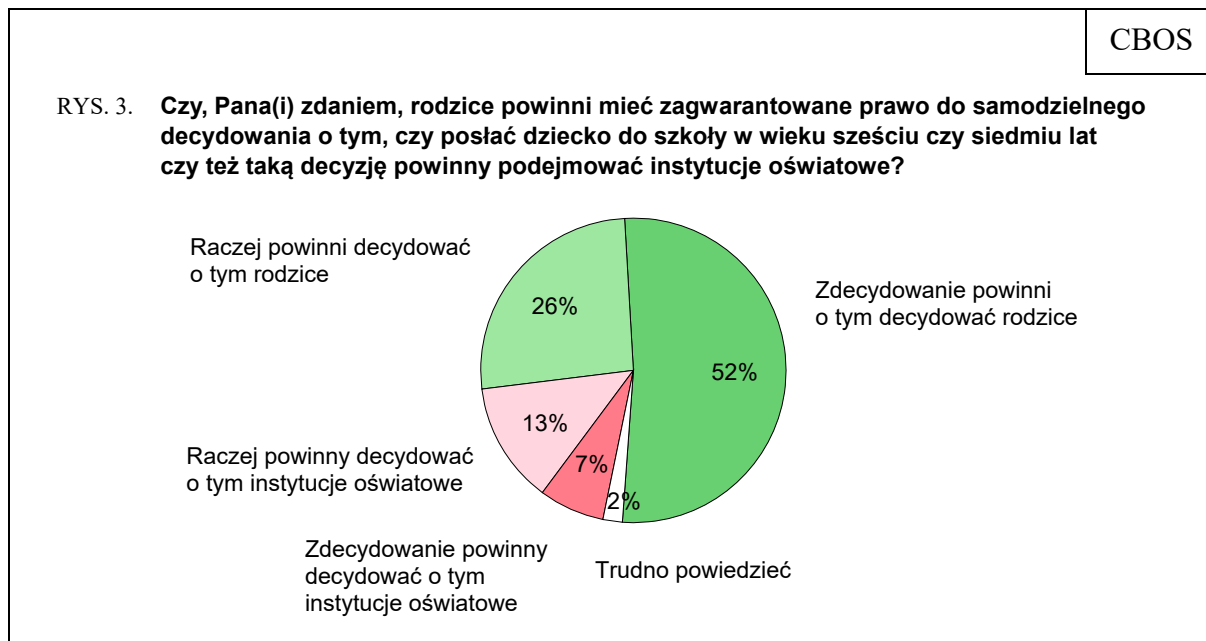
Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) obecny poziom kształcenia w Polsce:		Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
		w procentach		
– w publicznych szkołach podstawowych	Prawo i Sprawiedliwość	55	29	16
	Platforma Obywatelska	75	9	16
	Kukiz'15	64	19	17
	Nowoczesna	72	5	22
– w publicznych gimnazjach	Prawo i Sprawiedliwość	38	39	23
	Platforma Obywatelska	64	8	29
	Kukiz'15	54	26	20
	Nowoczesna	65	6	29

OPINIE NA TEMAT WIEKU INICJACJI SZKOLNEJ

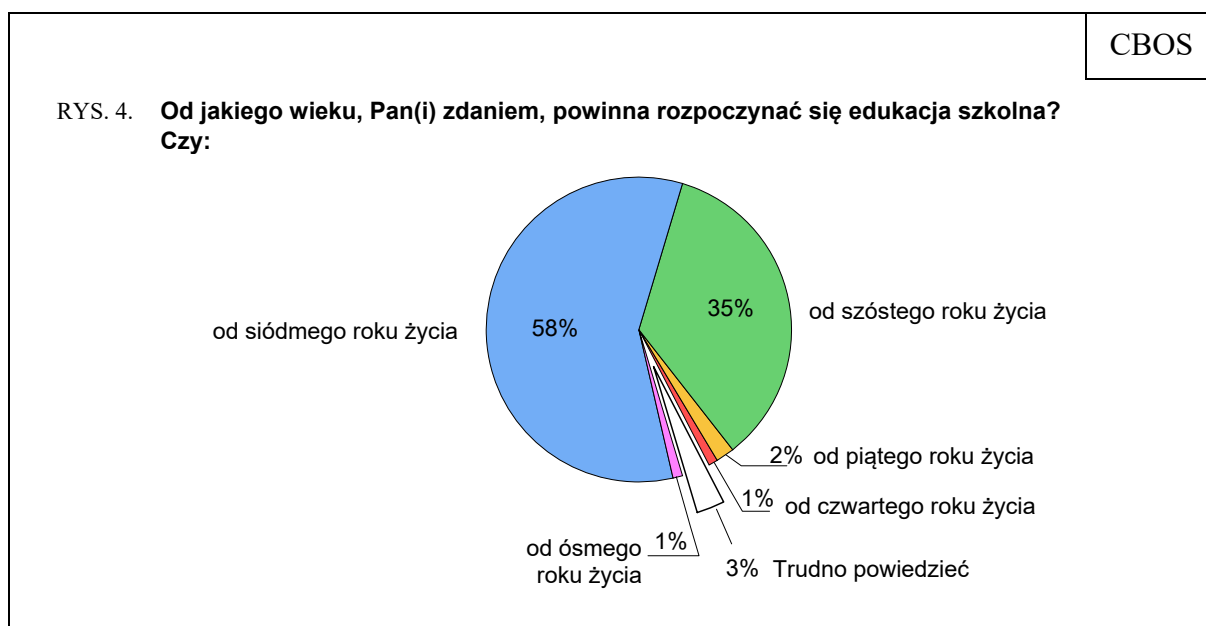
Niezależnie od wchodzącej w tym roku w życie reformy edukacji, wcześniej zdecydowano się także cofnąć obowiązek posyłania do szkół sześciolatków, wprowadzony przez poprzedni rząd. Dzieci ponownie mają obowiązek rozpoczynania nauki szkolnej w wieku siedmiu lat, choć mogą też iść do szkoły o rok wcześniej. Ta decyzja zależy od rodziców oraz od opinii poradni psychologicznej – w przypadku dzieci urodzonych między wrześniem a grudniem.

Ponad trzy czwarte badanych (78%) zgadza się z opinią, że to właśnie rodzice powinni decydować, czy ich dziecko rozpocznie naukę w wieku sześciu czy siedmiu lat, przy czym ponad połowa (52%) jest o tym zdecydowanie przekonana. Respondenci, którzy mają dzieci poniżej 18 roku życia, nie różnią się pod tym względem od innych. Opinie w tej kwestii nie

zmieniły się od 2009 roku – wtedy za pozostawieniem tej decyzji w gestii rodziców opowiadało się 79% badanych⁵.



Bardziej podzielone są opinie na temat wieku, od jakiego powinna się rozpoczynać edukacja szkolna. Ponad połowa badanych (58%) uważa, że optymalny wiek to siedem lat, natomiast ponad jedna trzecia (35%) skłania się raczej ku rozpoczynaniu nauki w szkole od szóstego roku życia.



⁵ Zob. komunikat CBOS „Polacy o upowszechnieniu edukacji przedszkolnej i obniżeniu wieku szkolnego” (oprac. A. Gendźwiłł), styczeń 2009.

Zwolennikami rozpoczynania nauki w wieku sześciu lat częściej niż inni są najmłodszy badani (44% osób mających od 18 do 24 lat), respondenci z wykształceniem co najmniej średnim oraz zasadniczym zawodowym, a w grupach wydzielonych ze względu na miejsce zamieszkania – mieszkańcy największych miast (46%). Także mieszkańcy wsi częściej niż ogół respondentów uważają, że edukację szkolną powinno się zaczynać w wieku sześciu lat (38%). Z kolei za początkiem edukacji w wieku siedmiu lat opowiadają się mieszkańcy miast poniżej 500 tys. ludności (60% – 63%). Opinie na ten temat różnicują też dochody. Relatywnie najczęściej za wcześniejszym posyłaniem dzieci do szkoły optują zarabiający najwięcej (44% wśród osób o dochodach 2000 zł i więcej w przeliczeniu na członka rodziny), a także najmniej (42% o dochodach poniżej 650 zł *per capita*).

Również w tej kwestii nie obserwujemy istotnej zmiany opinii w porównaniu z poprzednimi pomiarami. Biorąc pod uwagę odpowiedzi z lat 2009 i 2013 można powiedzieć, że poparcie dla rozpoczynania nauki w wieku sześciu lat wzrasta, jednak jest to trend bardzo powolny.

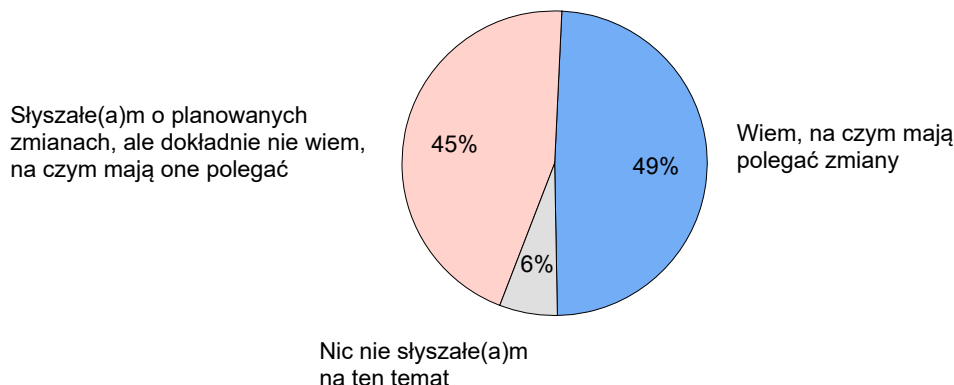
Tabela 3

Od jakiego wieku, Pana(i) zdaniem, powinna rozpoczynać się edukacja szkolna?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	2009	2013	2017
	w procentach		
Od czwartego roku życia	1	1	1
Od piątego	4	3	2
Od szóstego	28	32	35
Od siódmego	64	62	58
Od ósmego	1	1	1
Trudno powiedzieć	2	1	3

WIEDZA O REFORMIE

W grudniu 2016 roku Sejm przegłosował zmiany w systemie edukacji, a w styczniu 2017 roku nowa ustawa zyskała podpis prezydenta. Tym samym już od września br. ma zacząć obowiązywać reforma systemu edukacji polegająca m.in. na stopniowym „wygaszaniu” gimnazjów oraz wydłużeniu nauki w szkołach podstawowych, w liceach ogólnokształcących i technicach. Jeśli chodzi o poinformowanie o planowanych zmianach, to zdecydowana większość badanych (94%) deklaruje, że słyszała o reformie, jednak tylko połowa (49% ogółu) wie, na czym ma ona polegać. Nieliczni (6%) w ogóle nie słyszeli o planowanych zmianach.

RYS. 5. **W grudniu Sejm uchwalił ustawę wprowadzającą zmiany w prawie oświatowym, zgodnie z którą już od września bieżącego roku ma zacząć obowiązywać reforma systemu edukacji. Jak określił(a)by Pan(i) swoją wiedzę na temat planowanych zmian w systemie edukacji?**



Wiedzę o reformie systemu edukacji deklarują przede wszystkim osoby najlepiej wykształcone, uzyskujące najwyższe dochody *per capita*, mieszkające w średnich i dużych miastach, mające od 25 do 44 lat, a w grupach zawodowych – kadra kierownicza oraz specjaliści wyższego i średniego szczebla, pracownicy administracyjno-biurowi i prywatni przedsiębiorcy (zob. tabela aneksowa 3). Nie bez znaczenia jest też fakt posiadania dzieci w wieku szkolnym. Rodzice mający dzieci do 18 roku życia istotnie częściej niż ogół badanych deklarują wiedzę na temat planowanych zmian w systemie edukacji (59%), choć i w tej grupie nie brakuje osób, które nie orientują się w założeniach reformy (37%) lub w ogóle o niej nie słyszały (4%).

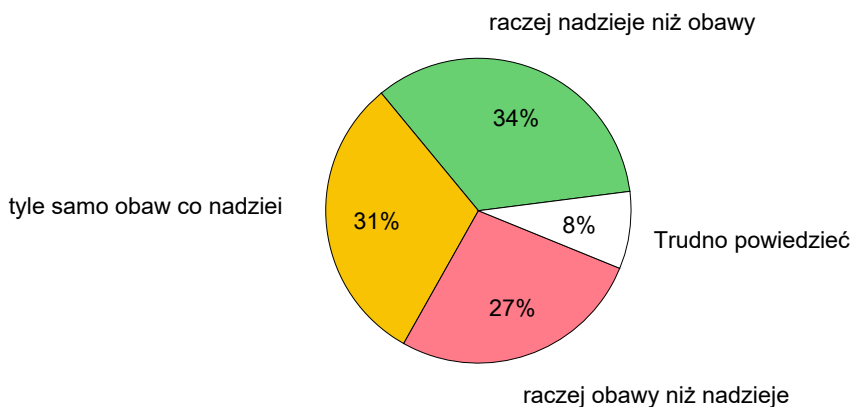
OCENA PLANOWANYCH ZMIAN

Ci, którzy przynajmniej słyszeli o planowanej reformie systemu edukacji (N=974), zostali poproszeni o ustosunkowanie się do idei zmian oraz o ocenę przygotowań do ich wdrożenia. Okazuje się, że opinie na temat planowanych zmian w oświacie są mocno podzielone. Jedna trzecia badanych wiąże z reformą raczej nadzieje niż obawy (34%), niewiele mniejszy odsetek ma w tym względzie mieszane odczucia (31%), a ponad jedna czwarta częściej wyraża obawy, niż wierzy w sukces (27%). Osoby mające dzieci w wieku do 18 lat obawiają się zmian w systemie edukacji minimalnie częściej niż ogół badanych (30%), nieco rzadziej zaś wiążą z nimi nadzieje (32%).

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE SŁYSZAŁY O REFORMIE EDUKACJI (N=974)

CBOS

RYS. 6. **Czy, ogólnie rzecz biorąc, proponowane zmiany w systemie edukacji budzą w Panu(i) osobiście:**

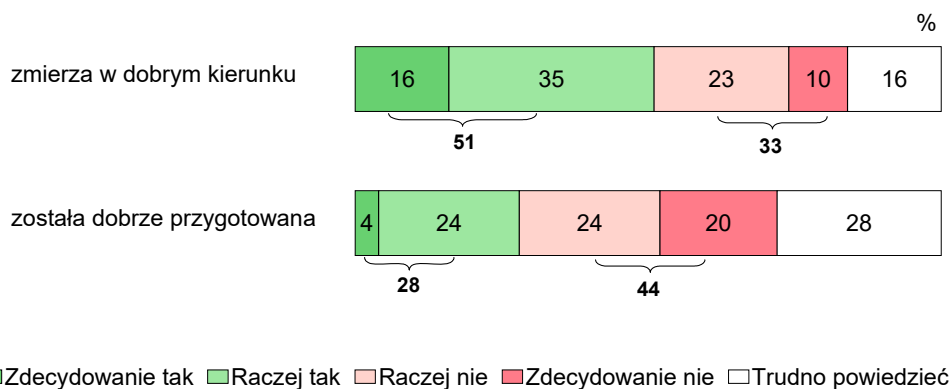


Niepokoje związane z reformą edukacji wiążą się m.in. z przekonaniem, że nie jest ona dobrze przygotowana. Wprawdzie połowa badanych, którzy słyszeli o planowanych zmianach w systemie edukacji, uważa, że zmierzają one w dobrym kierunku (51% wobec 33% będących przeciwnego zdania), zarazem jednak najczęściej wyrażany jest pogląd, że reforma edukacji nie została dobrze przygotowana (44% wobec tylko 28% mających przeciwną opinię na ten temat).

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE SŁYSZAŁY O REFORMIE EDUKACJI (N=974)

CBOS

RYS. 7. **Czy uważa Pan(i), że reforma edukacji, która ma zacząć obowiązywać od września bieżącego roku:**



Obawy związane z reformą edukacji, a także przekonanie, że jest ona źle przygotowana i nie zmierza w dobrym kierunku, podzielane są tym częściej, im wyższy jest poziom wykształcenia badanych, wyższe zarobki *per capita*, większa miejscowość zamieszkania oraz rzadsze uczestnictwo w praktykach religijnych. W grupach zawodowych krytycyzm w tym względzie relatywnie najczęściej przejawiają kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla oraz prywatni przedsiębiorcy.

Stosunek do reformy edukacji i ocenę jej przygotowania wyraźnie różnicują także deklarowane poglądy polityczne respondentów oraz ich preferencje partyjne. Planowane zmiany stosunkowo wysoko oceniają i duże nadzieje wiążą z reformą głównie osoby o orientacji prawicowej oraz zwolennicy partii rządzącej. Z kolei respondenci o poglądach lewicowych i centrowych, a w elektoratach partyjnych potencjalni wyborcy PO i Nowoczesnej w większości wyrażają obawy w związku z reformą oświaty, twierdząc przy tym, że nie została ona właściwie przygotowana.

Tabela 4

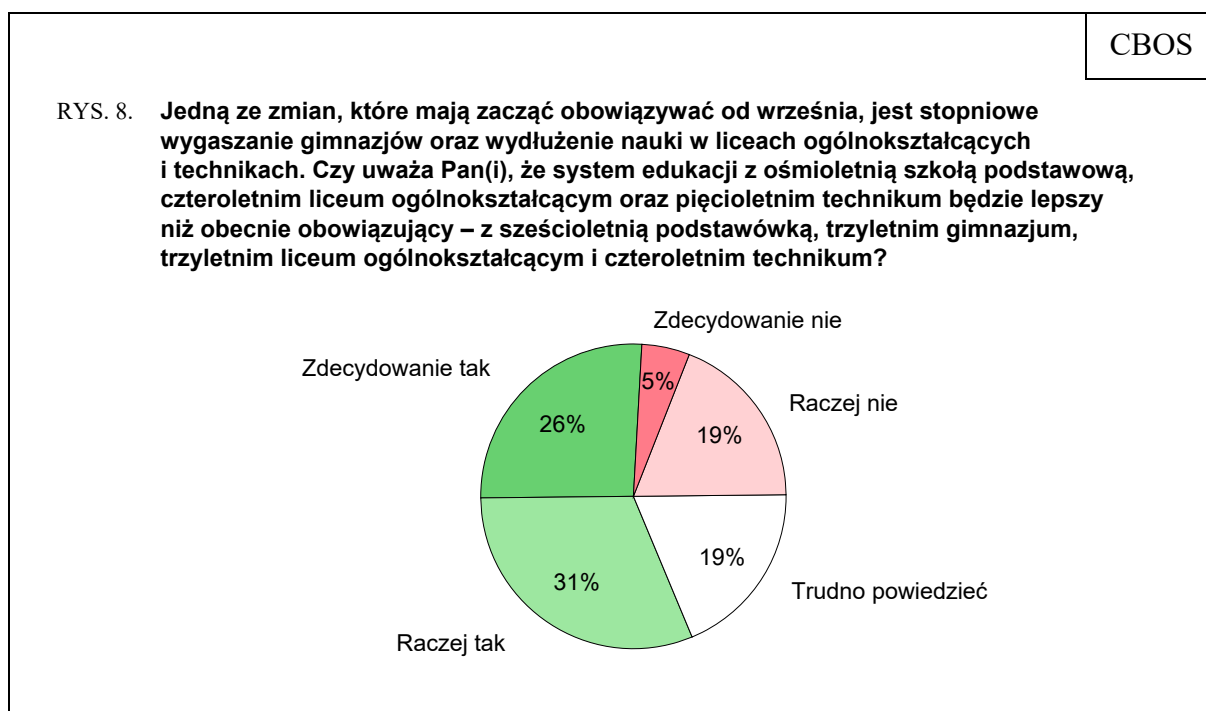
Elektoraty*	Odpowiedzi osób, które słyszały o reformie edukacji (N=974)				
	Czy uważa Pan(i), że reforma edukacji, która ma zacząć obowiązywać od września bieżącego roku:		Czy, ogólnie rzecz biorąc, proponowane zmiany w systemie edukacji budzą w Panu(i) osobiście**:		
	zmierza w dobrym kierunku	została dobrze przygotowana	raczej nadzieje niż obawy	tylko samo obaw co nadziei	raczej obawy niż nadzieje
	odsetki odpowiedzi twierdzących		w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	85	55	65	24	5
Kukiz'15	64	26	32	34	24
Platforma Obywatelska	21	9	12	29	53
Nowoczesna	21	6	8	28	58
Niezdecydowani, czy wziąć udział w wyborach	53	32	27	44	21
Niezamierzający brać udziału w wyborach	52	28	37	30	21

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Wszystkim respondentom zostały przedstawione podstawowe założenia zmian w systemie edukacji z prośbą o ocenę konkretnych rozwiązań. Jak się okazuje, pomysł likwidacji gimnazjów znajduje akceptację większości Polaków. Niemal trzy piąte badanych (57%) sądzi, że system edukacji z ośmioletnią szkołą podstawową, czteroletnim liceum ogólnokształcącym oraz pięcioletnim technikum będzie lepszy niż obecnie obowiązujący (z sześcioletnią podstawówką, trzyletnim gimnazjum, trzyletnim liceum ogólnokształcącym i czteroletnim

technikum). Przeciwnego zdania jest co czwarty badany (24%), a niemal co piąty (19%) nie ma wyrobionej opinii w tej kwestii.



Opinie wyrażane przez rodziców mających dzieci do 18 roku życia w zasadzie nie różnią się od opinii pozostałych badanych, natomiast cechy społeczno-demograficzne, które wpływają na deklarowane poglądy, to m.in. poziom wykształcenia, wielkość miejscowości zamieszkania, dochód uzyskiwany w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym, status zawodowy, poglądy polityczne, religijność i – poniekąd – wiek. Poparcie dla likwidacji gimnazjów oraz wydłużenia nauczania w szkołach podstawowych oraz liceach i technikach jest tym większe, im niższy poziom wykształcenia badanych, mniejsza miejscowość zamieszkania oraz niższy dochód *per capita*. Sprzyja mu także prawicowa orientacja polityczna oraz częste uczestnictwo w praktykach religijnych. W grupach zawodowych akceptację proponowanych zmian najczęściej wyrażają robotnicy (zob. tabela aneksowa 7).

Ocena planowanych zmian w systemie edukacji zróżnicowana jest w dużej mierze ze względu na preferencje partyjne. Zwolennikami ośmioletniej szkoły podstawowej, czteroletniego liceum oraz pięcioletniego technikum są przede wszystkim potencjalni wyborcy PiS, a w drugiej kolejności sympatycy ruchu Kukiz'15. Również wśród osób niezamierzających głosować w ewentualnych wyborach parlamentarnych oraz tych, które nie wiedzą, czy poszłyby do urn, przeważa aprobata likwidacji gimnazjów. Z kolei w elektoratach PO i Nowoczesnej najczęściej podzielane jest przekonanie, że wdrażany system edukacji (z ośmioletnią

podstawówką i czteroletnim liceum) nie będzie lepszy od obecnie obowiązującego – z gimnazjami.

Tabela 5

Elektoraty*	Czy uważa Pan(i), że system edukacji z ośmioletnią szkołą podstawową, czteroletnim liceum ogólnokształcącym oraz pięcioletnim technikum będzie lepszy niż obecnie obowiązujący – z sześcioletnią podstawówką, trzyletnim gimnazjum, trzyletnim liceum ogólnokształcącym i czteroletnim technikum?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	82	6	12
Kukiz'15	71	22	7
Platforma Obywatelska	29	51	20
Nowoczesna	25	58	17
Niezdecydowani, czy wziąć udział w wyborach	61	21	18
Niezamierzający brać udziału w wyborach	59	21	20

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

Opinie na temat zmian w systemie edukacji wyrażane przez rodziców mających dzieci w wieku do 18 lat nie różnią się istotnie od opinii ogółu badanych, natomiast w grupie tej wyróżniają się rodzice uczniów uczęszczających do gimnazjów. Wprawdzie także wśród nich przeważa opinia, że likwidacja gimnazjów jest słusznym pomysłem, jednak wyrażana jest ona rzadziej niż wśród pozostałych rodziców.

Tabela 6

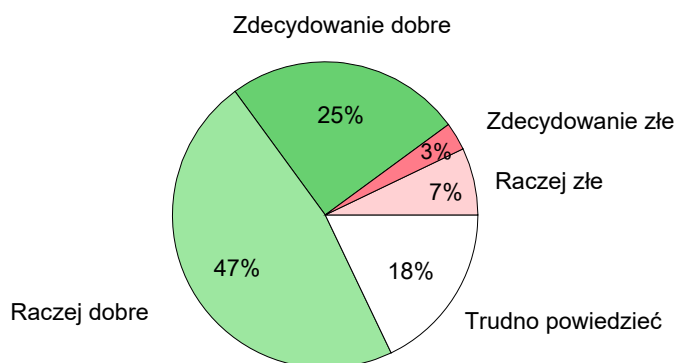
Jedną ze zmian, które mają zacząć obowiązywać od września, jest stopniowe wygaszanie gimnazjów oraz wydłużenie nauki w liceach ogólnokształcących i technicach. Czy uważa Pan(i), że system edukacji z ośmioletnią szkołą podstawową, czteroletnim liceum ogólnokształcącym oraz pięcioletnim technikum będzie lepszy niż obecnie obowiązujący – z sześcioletnią podstawówką, trzyletnim gimnazjum, trzyletnim liceum ogólnokształcącym i czteroletnim technikum?					
	Rodzice uczniów szkół podstawowych (N=173)		Rodzice uczniów gimnazjów (N=83)*		Ogół badanych mających dzieci do 18 roku życia (N=338)
	w procentach				
Zdecydowanie tak	26	60	26	50	26
Raczej tak	34		24		33
Raczej nie	19	25	29	35	21
Zdecydowanie nie	6		6		6
Trudno powiedzieć	15		15		14

*Wyniki należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką liczebność

Lepiej niż pomysł likwidacji gimnazjów i jednoczesnego wydłużenia nauczania w szkole podstawowej i szkołach średnich odbierana jest propozycja reformy nauczania zawodowego. Niemal trzy czwarte badanych (72%) popiera zastąpienie zasadniczej szkoły zawodowej dwustopniową szkołą branżową, w sytuacji gdy trzyletnia szkoła branżowa I stopnia umożliwiłaby uzyskanie wykształcenia zasadniczego branżowego, a jej absolwenci byłiby przygotowani zarówno do podjęcia pracy, jak i do kontynuowania kształcenia w dwuletniej branżowej szkole II stopnia, która z kolei kończyłaby się maturą oraz egzaminem potwierdzającym kwalifikacje w danym zawodzie. Krytyczny wobec takiej zmiany jest jedynie co dziesiąty respondent (10%), a niemal co piąty (18%) nie ma o niej wyrobionej opinii. Poglądy rodziców dzieci w wieku szkolnym na temat wprowadzenia dwustopniowej szkoły branżowej w miejsce zasadniczej szkoły zawodowej nie różnią się znacząco w stosunku do wyrażanych przez ogół badanych.

CBOS

RYS. 9. Inna zmiana, która ma zostać wprowadzona, to zastąpienie zasadniczej szkoły zawodowej dwustopniową szkołą branżową. Trzyletnia szkoła branżowa I stopnia umożliwiłaby uzyskanie wykształcenia zasadniczego branżowego. Jej absolwenci byłiby przygotowani zarówno do podjęcia pracy, jak i do kontynuowania kształcenia w dwuletniej branżowej szkole II stopnia, która kończyłaby się maturą oraz egzaminem potwierdzającym kwalifikacje w danym zawodzie. Czy uważa Pan(i) wprowadzenie dwustopniowej szkoły branżowej za dobre rozwiązanie czy też złe?



PRZEWIDYWANE SKUTKI REFORMY

Ustawy wprowadzające reformę edukacji – przyjęte w grudniu przez Sejm, a w styczniu podpisane przez Prezydenta RP – nie przestają budzić kontrowersji i obaw różnych środowisk, nie tylko politycznych. Polacy zapytani o przewidywania co do skutków wprowadzanych

zmian w systemie nauczania mają, jak się okazuje, mieszane odczucia w tym względzie. Wprawdzie większość jest zdania, że reforma systemu edukacji polegająca m.in. na likwidacji gimnazjów, wydłużeniu nauki w liceach ogólnokształcących i technikach oraz wprowadzeniu dwustopniowych szkół branżowych umożliwi dostosowanie kształcenia w szkołach do potrzeb rynku pracy (56%), wpłynie na poprawę jakości kształcenia (54%) oraz stworzy możliwość pełnej realizacji programu nauczania (50%), jednak porównywalne odsetki badanych obawiają się, że wprowadzanie reformy spowoduje chaos w szkołach (56%) oraz przyczyni się do utraty pracy przez część nauczycieli gimnazjów (54%). Niemal połowa respondentów uważa również, że wprowadzanie zmian w systemie edukacji będzie stanowiło zbyt duże obciążenie finansowe dla samorządów (44% wobec 30% będących przeciwnego zdania). Wyraźnie podzielone są opinie na temat tego, czy nowy system edukacji wpłynie na wyrównanie szans edukacyjnych dzieci na wsi i w miastach – z tezą tą zgadza się 39% badanych, 36% zaś jej nie podziela. Respondenci raczej nie oczekują, że wprowadzane zmiany w szkołach wpłyną na ograniczenie patologicznych zachowań wśród uczniów – opinii tej nie podziela 43% badanych, natomiast 33% się z nią zgadza. Raczej też nie obawiają się, że w wyniku reformy nastąpi przepełnienie szkół podstawowych, związane z pojawieniem się w nich dwóch dodatkowych roczników – niebezpieczeństwo takie dostrzega 32% badanych, niemal połowa zaś (49%) nie ma takich obaw.

Tabela 7

Czy uważa Pan(i), że reforma systemu edukacji polegająca m.in. na likwidacji gimnazjów, wydłużeniu nauki w liceach ogólnokształcących i technikach oraz wprowadzeniu dwustopniowych szkół branżowych:	Zdecydowanie tak	Raczej tak	TAK	Raczej nie	Zdecydowanie nie	NIE	Trudno powiedzieć
	w procentach						
– spowoduje chaos w szkołach związany z wprowadzaniem reformy	23	33	56	25	7	32	12
– umożliwi dostosowanie kształcenia w szkołach do potrzeb rynku prac	14	42	56	17	4	21	23
– wpłynie na poprawę jakości kształcenia	15	39	54	20	6	26	20
– spowoduje utratę pracy przez część nauczycieli gimnazjów	16	38	54	25	7	32	14
– da możliwość pełnej realizacji programu nauczania w szkołach	11	39	50	18	5	23	27
– będzie stanowić zbyt duże obciążenie finansowe dla samorządów	17	27	44	26	4	30	26
– wpłynie na wyrównanie szans edukacyjnych dzieci na wsi i w miastach	9	30	39	27	9	36	25
– wpłynie na ograniczenie patologicznych zachowań wśród uczniów	9	24	33	31	12	43	24
– spowoduje przepełnienie szkół podstawowych	11	21	32	40	9	49	19

Opinie rodziców mających dzieci w wieku szkolnym są nieco bardziej krytyczne niż opinie ogółu badanych. Rodzice minimalnie częściej twierdzą, że likwidacja gimnazjów, wydłużenie nauki w liceach ogólnokształcących i technikach oraz wprowadzenie dwustopniowych szkół branżowych nie wpłynie na poprawę jakości kształcenia w szkołach, nie przyczyni się do pełnej realizacji programu nauczania oraz nie pociągnie za sobą ograniczenia patologicznych zachowań wśród uczniów, natomiast spowoduje chaos w szkołach.

Tabela 8

Czy uważa Pan(i), że reforma systemu edukacji polegająca m.in. na likwidacji gimnazjów, wydłużeniu nauki w liceach ogólnokształcących i technikach oraz wprowadzeniu dwustopniowych szkół branżowych:	TAK		NIE		Trudno powiedzieć	
	Ogół badanych	Osoby mające dzieci w wieku szkolnym (N=241)	Ogół badanych	Osoby mające dzieci w wieku szkolnym (N=241)	Ogół badanych	Osoby mające dzieci w wieku szkolnym (N=241)
	w procentach					
– wpłynie na poprawę jakości kształcenia	54	48	26	34	20	18
– spowoduje utratę pracy przez część nauczycieli gimnazjów	54	55	32	33	14	12
– da możliwość pełnej realizacji programu nauczania w szkołach	50	48	23	27	27	25
– spowoduje chaos w szkołach związany z wprowadzaniem reformy	56	59	32	30	12	11
– umożliwi dostosowanie kształcenia w szkołach do potrzeb rynku pracy	56	53	21	23	23	24
– będzie stanowić zbyt duże obciążenie finansowe dla samorządów	44	47	30	34	26	19
– wpłynie na wyrównanie szans edukacyjnych dzieci na wsi i w miastach	39	41	36	37	25	22
– spowoduje przepełnienie szkół podstawowych	32	34	49	49	19	17
– wpłynie na ograniczenie patologicznych zachowań wśród uczniów	33	32	43	48	24	20

Ze zliczenia odpowiedzi wskazujących na przekonanie o pozytywnych następstwach wprowadzenia reformy oraz braku negatywnych wynika, że Polacy mają w tym względzie więcej obaw niż nadziei (średnia ocen mierzona na skali od 0 do 9, na której 0 oznacza maksymalnie negatywne przewidywania, a 9 – maksymalnie pozytywne, wyniosła 3,74), przy czym pozytywnych skutków częściej niż inni spodziewają się osoby o prawicowych poglądach politycznych (średnia 4,96), praktykujące religijnie raz w tygodniu (4,24) lub

częściej (5,53), uzyskujące dochód *per capita* w kwocie od 650 zł do 999 zł (4,42), w wieku od 55 do 64 lat (4,40), mające wykształcenie zasadnicze zawodowe (4,06), mieszkające w miastach liczących od 100 tys. do 499 999 tys. mieszkańców (4,02), częściej mężczyźni niż kobiety (4,00 wobec 3,51), a w grupach społeczno-zawodowych – głównie renciści (4,46), robotnicy niewykwalifikowani (4,44) i wykwalifikowani (4,26) oraz pracownicy usług (4,14). Z kolei najbliżej początku skali, co oznacza największy pesymizm w przewidywaniach, lokują się osoby niepraktykujące religijnie (średnia ocen 2,59), mieszkające w największych miastach (2,80), o lewicowych poglądach politycznych (3,09), niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej (3,11) oraz mające wyższe wykształcenie (3,19). W grupach zawodowych są to przede wszystkim prywatni przedsiębiorcy (2,87) oraz kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla (2,99) – zob. tabele aneksowe. Duże znaczenie w tym względzie mają również preferencje partyjne badanych. Średnia dla elektoratu PiS wynosi 5,70, dla ruchu Kukiz'15 – 4,65, natomiast dla zwolenników PO i Nowoczesnej odpowiednio: 2,19 i 1,91.



Chociaż Polacy dość dobrze oceniają obecny system edukacji (w przypadku wszystkich typów szkół publicznych oceny pozytywne wyraźnie przeważają nad negatywnymi), w większości popierają zmiany, które mają zacząć obowiązywać w szkołach od września br. Niemal trzy piąte badanych uważa, że system edukacji z ośmioletnią szkołą podstawową, czteroletnim liceum ogólnokształcącym oraz pięcioletnim technikum będzie lepszy niż obecnie obowiązujący – z gimnazjami. Jeszcze większe poparcie (72% wskazań) znajduje idea zastąpienia zasadniczej szkoły zawodowej dwustopniową szkołą branżową.

Mimo że kierunek proponowanych zmian w systemie edukacji określany jest jako właściwy (51% badanych, którzy o nich słyszeli, uważa, że zmierzają one w dobrym kierunku), to opinie dotyczące reformowania oświaty są mocno podzielone. Zbliżone są odsetki badanych wiążących z reformą edukacji raczej nadzieje niż obawy (34%) oraz tych, którzy mają w tym względzie przeciwne odczucia (27%). Niepokój związany z reformą edukacji wiąże się m.in. z przeświadczeniem, że nie została ona dobrze przygotowana (uważa tak 44% badanych, a tylko 28% jest przeciwnego zdania).

Co prawda większość badanych sądzi, że likwidacja gimnazjów, wydłużenie nauki w liceach ogólnokształcących i technikach oraz wprowadzenie dwustopniowych szkół branżowych umożliwi dostosowanie kształcenia w szkołach do potrzeb rynku pracy, wpłynie na poprawę jakości kształcenia oraz stworzy możliwość pełnej realizacji programu nauczania, jednak niemal równie liczne są odsetki respondentów obawiających się, że wdrażanie reformy spowoduje chaos w szkołach oraz przyczyni się do utraty pracy przez część nauczycieli gimnazjów. Niemal połowa ankietowanych uważa też, że wprowadzenie zaplanowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmian będzie stanowiło zbyt duże obciążenie finansowe dla samorządów.

Opracowali

Rafał BOGUSZEWSKI

Antoni GŁOWACKI